

# Przez chciwość kleru Ostrołęka odcięta od świata

23 sierpnia 2018

Ostrołęka, 50-tysięczne miasto w województwie mazowieckim nie ma połączeń autobusowych z resztą kraju. Powód: teren dworca należy do miejscowej kurii, a ta postawiła zaporowe ceny.



O tym, że PKS likwiduje połączenia do i z Ostrołęki, wiadomo było już w marcu tego roku. Wówczas marszałek województwa, Adama Struzik skonstatował, że mieszkańcy województwa, którym zarządza cofają się do epoki, w której nie istnieje komunikacja publiczna. Zapowiadano likwidację PKS nie tylko w samej Ostrołęce, ale też w Mińsku Mazowieckim i Ciechanowie.

„To bardzo trudna sytuacja, ponieważ mieszkańcy Mazowsza mogą zostać pozbawieni połączeń autokarowych” – mówił wówczas Struzik. „Niestety samorządy lokalne same sobie z tym problemem nie poradzą. Potrzebne jest wsparcie państwa zarówno na poziomie prawnym, jak i finansowym.”

Próby komunalizacji spółki wyraziło miasto, ale ministrowie wówczas rządzącej PO bez uzasadnienia odrzucili te pomysły i zaproponowało oczywiście prywatyzację spółki. Ta też się nie udała i w rezultacie Ostrołęka została bez komunikacji

autobusowej.

Wreszcie zainteresowanie wznowieniem połączeń autobusowych wyraziła firma Polonus. Niestety, jej starania rozbiły się o chciwość miejscowego kleru katolickiego.

Okazało się, że teren, na którym znajduje się dworzec autobusowy należy do Kurii Diecezjalnej w Łomży, która zażądała niebotycznych sum, przekraczających możliwości firmy Polonus i stawiających opłacalność inicjatywy pod znakiem zapytania.

To, że celem diecezji jest wyłącznie zarobek, a nie np. posługa religijna czy potrzeby Kościoła, dowodzi fakt, iż na tym miejscu Kościół planuje wybudować obiekt handlowo-usługowy. Po prostu zyski dla diecezji będą z pewnością wyższe niż z czynszu dzierżawy od firmy autokarowej.

To oczywiście cios dla mieszkańców nie tylko samego miasta, ale też i otaczających je gmin. Bezrobocie w Ostrołęce to 9,4 proc., w okolicach 10,4 proc. Oznacza to, że ludzie poszukujący pracy poza miejscem swojego zamieszkania nie będą mogli dojechać do potencjalnego miejsca pracy ani nawet do urzędów pracy. To jest praktyczny wymiar zachłanności Kościoła katolickiego w Polsce.

Autorstwo: MW

Zdjęcie: [I.Blu](#) (CC0)

Źródło: [Strajk.eu](#)